

Kazimierz Darowski

Maryja a Bóg Ojciec we współczesnych polskich pieśniach i piosenkach religijnych

Salvatoris Mater 1/3, 105-121

1999

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Niezwykłe uczestnictwo Maryi w misterium zbawienia stanowi przyczynę i źródło szczególnej czci, jaką jest otaczana. Ta cześć włączona w jeden nurt chrześcijańskiego kultu uwielbienia Trójcy Świętej i jemu podporządkowana zbliża wiernych do Boga, jest *niezawodną pomocą na drodze uświęcającego nas spotkania z Trójcą Świętą*¹. W tej perspektywie ukazuje rolę kultu maryjnego Sobór Watykański II. W sobie właściwy sposób mówi o tym w rozdziale VIII *Lumen gentium: Albowiem Maryja [...], gdy jest sławiona i czczona przywołuje wiernych do Syna swego i Jego ofiary oraz do miłości Ojca*². Okazywanie czci Maryi znalazło w tradycji Kościoła przeróżne formy. Jedną z nich są niewątpliwie pieśni maryjne. Bujny rozkwit tej twórczości można było zaobserwować w okresie dwudziestu kilku lat po Soborze Watykańskim II. Świadczą o tym liczne śpiewniki pochodzące z tego okresu.

Warto zbadać, w jaki sposób odzwierciedlają i realizują one przytoczone wyżej soborowe stwierdzenie. Swoiste prawa, jakimi rządzi się poezja, bogactwo myśli i wątków uchwyconych przez artystę w poetycko-muzycznej formie nie ułatwiają przeprowadzenia teologicznej analizy pie-

śni. Wynika stąd konieczność ograniczenia się do tematów zasadniczych, najważniejszych. Nie można nie zgodzić się ze stwierdzeniem S.C. Napiórkowskiego, że *dla każdej religii najistotniejszą sprawą jest obraz Boga, jaki w niej został przyjęty oraz sposób, w jaki pojmuje się relację Bóg - człowiek i odwrotnie*³. Wydaje się więc, że najlepszą metodą dla podjętej analizy będzie skoncentrowanie się na tych dwóch problemach:

1. Jaki obraz Boga ukazują zebrane pieśni?
2. W jakiej relacji przedstawiają Maryję wobec Boga?

Kazimierz Darowski

Maryja a Bóg Ojciec we współczesnych polskich pieśniach i piosenkach religijnych

SALVATORIS MATER
1(1999) nr 3, 105-121

¹ T. WILSKI, *Trynitarna zasada odnowy kultu maryjnego*, „Teologia w Polsce” 4(1986) nr 9, 9.

² LG 65.

³ S.C. NAPIÓRKOWSKI, *Polska mariologia śpiewana*, mps, 24.

1. Obraz Boga

Autorzy pieśni maryjnych bardzo rzadko wspominają o Bogu Ojcu, jednak często mówiąc o Bogu, mają na myśli (wynika to z kontekstu) pierwszą osobę Trójcy Świętej. Wśród zebranych pieśni tylko sporadycznie można znaleźć takie, które więcej uwagi poświęcają nakreśleniu obrazu Boga. Te, które w ogóle problem ten poruszają, traktują go przeważnie marginesowo, bywa że jest to niejednokrotnie tylko jedno zdanie, jeden wers, z którego można uchwycić, jak postrzegany jest przez autora Bóg. Często można się tego jedynie domyślić na podstawie słów wyrażających inną myśl, częściowo tylko dotyczącą interesującego nas tematu. Wśród zebranych 280 pieśni maryjnych znalazłem 54, które w tak właśnie różnym stopniu zarysowują obraz Boga. Część z nich ukazuje Go jako naszego Stwórcę i jednocześnie Autora całej historii zbawienia. Na pierwszym miejscu należy tu wspomnieć o dwóch pieśniach pod takim samym tytułem, tj. „Magnifikat”⁴. Będąc jakby parafrazami hymnu z Ewangelii Łukasza, są one udaną próbą popularyzowania jego bogatych treści. Nie można, oczywiście, tekstów tych nazywać współczesnymi. Warto tu jednak zwrócić uwagę na tendencje (niestety rzadkie) we współczesnej twórczości religijnej: szukanie natchnienia w Biblii, próby wypowiedzenia własnymi słowami zawartych w niej treści, wyśpiewanie Bogu chwały w ten sam sposób i tymi samymi słowami, jakimi czyniła to Jego pokorna Służebnica.

Wspomniane utwory wszelkie dzieła Boże realizujące się w historii ukazują głównie jako wynik Bożej miłości i wszechmocy. Np. jedna z pieśni, podając przyczynę stwórczego aktu dokonanego przez Boga, tak to ujmuje: *Bóg nas z miłości powołał na świat, duszę podobną do siebie nam dał*⁵. W innej możemy wyczytać, że odwieczny plan Boży, w którym Maryja miała tak niezwykle miejsce, był poddyktowany Bożą miłością względem nas: *Bóg swą miłością pragnął objąć ten świat, odwieczne Słowo swe objawić nam chciał i odtąd panować znów miał na tej ziemi Boży ład. By jego zamiar spełnił się raz, Bóg znalazł serce co oddało się Mu. To przez nie jak*

⁴ *Magnifikat. Śpiewnik nowych pieśni kościelnych i piosenek religijnych*, red. W. SZYMAŃSKI, Olsztyn 1985, 227 (odtąd: ŚNP); *Magnifikat. Pieśni Maryjne*, 7 zeszytów, b.m.r.w. (odtąd: PM).

⁵ S. SZMIDT, *Bóg nas z miłości powołał na świat*, ŚNP, 194.

⁶ Zdanie to budzi pewne zastrzeżenie. Można by bowiem przypuszczać, że sugeruje ono, iż Maryja nie była od wieków wybrana na Matkę Zbawiciela, ale że Bóg Ją znalazł wśród ludzi, szukając odpowiedniej osoby na Matkę dla swojego Syna. Dlatego wydaje się, że zamiast „Bóg znalazł”, lepsze byłoby np. sformułowanie „Bóg wybrał”.

światło zza chmur miłość Boża zajaśniała wśród nas⁷. Wiele pieśni, przedstawiając rolę Maryi w dziele zbawienia, wskazuje na Boga jako tego, który *wielkich rzeczy w Niej dokonał*⁸, na Boga pełnego mocy i miłości, który od wieków Maryję wybrał⁹ i sprawił, że stała się niepokalana¹⁰, który ponad wszystkie stworzenia Ją umiłował (*Tys ponad wszystkie stworzenia od wieków umiłowana*)¹¹, który nadał Jej imię (*to Twoje imię, Mario, dał Ci Bóg*)¹². O Jego wspaniałości mówią także pieśni ukazujące godność i wielkość Maryi: *Godność przez Stwórcę nadana, błogosławieństwo nadziei*¹³; *Pan uwielbił [Jej] duszę i ciało, wziął do nieba i ozdobił chwałą*¹⁴. Jedna z pieśni zwraca uwagę na to, że Bóg wybierając Maryję dla zrealizowania obiecanego światu zbawienia, uszanował jej wolność: *Maryjo w milczeniu czekająca na słowo Boga dane spragnionemu światu [...]. Ty, która byłaś tak pokorna, gdy Bóg pytał Cię o zdanie*¹⁵.

Wiele pieśni mówi o tym, kim Bóg jest dla nas i jaki jest Jego stosunek do ludzi współcześnie żyjących. Kilka z nich ukazuje Boga jako Tego, do Kogo ma zmierzać droga naszego życia: *O zmiłuj się, Matko, i pokaż drogę co z ziemi prowadzi prosto do Boga*¹⁶; *Potężna Pani, prowadź do zwycięstwa, w szczęśliwą przyszłość wiedz do Boga wzwyż*¹⁷. Jedna z tych pieśni dodaje, że Bóg oczekuje nas u kresu tej drogi: *Prowadź mnie, prowadź mnie tam, gdzie czeka na mnie Bóg*¹⁸. Na szczególne wyróżnienie zasługuje utwór J. Ziei pt. „Maryjo, królowo Polski”. W pieśni tej z próśb skierowanych do Maryi dowiadujemy się, że to Bóg obdarza nas łaską wiary, że w Nim powinniśmy i chcemy pokładać nadzieję i Jego mamy ko-

⁷ Zespół „Gen”, *Maryjo, to Ty*, w: *Śpiewajcie Panu pieśń nową*, red. S. SIERLA, Katowice 1971, 135 (odtąd: ŚP).

⁸ W. KONDZIELA, *Błogosławiona jesteś o Maryjo*, w: *Alleluja. Śpiewy mszalne*, b.m.r.w., 103 (odtąd: A).

⁹ Zob. *Maryjo... Polski i świata Królowo*, w: *Laudate Dominum. Śpiewnik pielgrzymkowy złotej grupy radomskiej*, red. L. GRALAK, Radom 1986, 96 (odtąd: LD); J. GWAŃ, *Króluj nam, Maryjo*, w: *Cantate Deo*, b.r., Warszawa - Górców, 40 (odtąd: CD); Z. JASNOTA, *W ciszy zwiastowania*, w: *Duch mocą swą wieje*, z. 7, b.m., 19784, 18 (odtąd: DM); B. WARDACH, *Piękno jest w tobie, promienna*, PM z. 6, 18.

¹⁰ Zob. W. KONDZIELA, *Błogosławiona...*, 103.

¹¹ B. WARDACH, *Piękno...*, 18.

¹² Mario, w: *Mały Brat*, b.m.r.w., 41 (odtąd: MB).

¹³ J. KORCZAKOWSKA, *Matka*, w: *Błogosław Panie nas*, red. S. SIERLA, Katowice 1979, 110 (odtąd: BPN).

¹⁴ W. LEWKOWICZ, *O Mario, w niebo uniesiona*, ŚNP, 256.

¹⁵ Mario, MB, 40.

¹⁶ S. PRUŚ, *W słonecznej światłości Najświętsza Panna*, ŚNP, 104.

¹⁷ S. MARIA HENRYKA, *Królowo nasza silni Ojców wiarą*, PM z. 6, 9.

¹⁸ A. GOŁASZEWSKA, *O, Mario, moja nadziejo*, TAMŻE, 15.

chać. Tą miłość do Boga możemy realizować - poucza pieśń - miłując Go w ludziach. Słowa te stanowią więc dodatkowo informację mówiącą o Bożej tajemniczej obecności w każdym człowieku¹⁹. Tylko jeszcze jedna pieśń podejmuje tę myśl: *Serca wolne [...] pójdą, by miłość zwiastować, widząc Boga w drugim człowieku*²⁰. Poza tym niewiele mamy pieśni maryjnych podejmujących temat: Bóg jako centrum naszej egzystencji i naszego kultu.

Pieśni, w których znajdziemy słowa mówiące o Bogu, zazwyczaj wspominają tylko o jednym z jego przymiotów. W niektórych np. Bóg jest prawdą²¹, inne mówią o Nim, że nam błogosławi, wysłuchuje próśb, szczególnie próśb Maryi²², jeszcze inne akcentują to, że jest On miłosierny i dlatego zanoszą się do Niego błagania (zwykle przez pośrednictwo Maryi), by nas zbawił²³, dał wolność²⁴. Tu warto zatrzymać się nad jedną z pieśni, w której znajdziemy, niespotykane w tego rodzaju twórczości, porównanie miłości Bożej do miłości macierzyńskiej. W większości pieśni „dawniejszych” miłość macierzyńską odnoszono wyłącznie do Matki Bożej, do Boga zaś twardość i surowość²⁵. Dlatego można by powiedzieć, że w utworze tym autor mile zaskakuje czytelnika słowami: *Jak matka kocha dziecko swe, tak i Bóg ukochał świat*. Wyrazem tej miłości - o czym mówią strofy poprzednie - jest to, że *Bóg ciągle czuwał nad nami, Chrystus Pan mieszka wśród nas, a Królowa Polski i Pani to Maria pełna łask*²⁶. Z tych dwóch cytatów łatwo możemy wywnioskować, że w przekonaniu autora „rozdawnictwo łask” Matki Pana jest niczym innym jak znakiem macierzyńskiej miłości Boga względem nas. Myśl tę podejmują jeszcze trzy inne pieśni. W jednej 600-letnią obecność obrazu Matki Bożej na Jasnej Górze i wszystko, co się z tym wiąże, autor nazywa *Miłości Bożej cudem*²⁷. Druga mówi wprost: *Jasna Góra ci przypomni, jak bez miary umiłował ciebie Ojciec nasz i Bóg*²⁸. Trzecia natomiast obraz jasnogórski nazywa cudownym obrazem „Bożej Opatrzności”²⁹. Taki obraz Boga pełnego miłości, który upodobał

¹⁹ Zob. J. ZIEJA, *Maryjo, Królowo Polski*, ŚNP, 234.

²⁰ Z. JASNOTA, *Gdy wśród ludzi*, PM z. 6, 5.

²¹ Zob. A. GOŁASZEWSKA, *O, najlepsza Matko*, TAMŻE, z. 5, 10; TAŻ, *Polak na Watykanie*, TAMŻE, z. 2, 2.

²² *Apel Jasnogórski*, w: *Duch mocą swą wieje*, 19884, 90 (odtąd: D).

²³ Zob. *Spójrz, Maryjo*, LD, 174.

²⁴ Zob. *Weź w swą opiekę nasz Kościół święty*, ŚNP, 293.

²⁵ Zob. S.C NAPIÓRKOWSKI, *Polska mariologia śpiewana*, mps, 27.

²⁶ A. i S. KIEŁBOWICZ, *Pieśń młodzieży polskiej*, CD, 84.

²⁷ Zob. A. GOŁASZEWSKA, *Uwielbiaj Polsko dobroć Boga*, PM z. 6, 22.

²⁸ TAŻ, *Jasna Góra*, TAMŻE, z. 1, 1.

²⁹ Zob. *Dzięki Ci, Matko*, MB, 16.

sobie, aby także poprzez Maryję objawiać światu swoją miłość, nie zadomowił się jeszcze w pełni w pieśniach maryjnych. Znalazłem bowiem tylko tych kilka utworów, które o tym wspominają.

Część pieśni mówi o jeszcze innym przymiocie Boga - o Jego mądrości, której winniśmy całkowicie zaufać, np.: *Jak zaufać mądrości Twej Boże [...] z Marią nie rozumieć wszystkiego do końca, lecz mówić „niech się stanie według słowa Twego”*³⁰. Obdarzanie Boga zaufaniem jest równoznaczne w tych pieśniach z przekonaniem o tym, że Jego wola jest święta i my mamy być jej posłuszni (*Nie nasza wola niech się odtąd dzieje, lecz niech się dzieje święta wola Boga*)³¹. Jeden z autorów przejęty prawdą, że Bóg w swej mądrości wie, czego potrzebujemy i co dla nas jest najlepsze, kieruje prośby do Maryi, by nauczyła nas *przyjmować to, co Bóg nam daje, [...] oddawać to, co Bóg odbiera, aby nasze serca wypełniły się Jego wolą*³². Inny w swych poetyckich strofach poświęconych Maryi wspomina o Bożych planach względem nas, którym powinniśmy się całkowicie poddać³³. Z niektórych pieśni dowiadujemy się, że Bóg jest dobry, ale także wymagający. W utworze „Co przyniosę Tobie, Matko”³⁴ autor uczy, że nie wystarczy Bogu śpiewać, wznosić do Niego modły, lecz trzeba zmienić swoje życie. On wtedy obdarzy obficie swymi łaskami i sprawi cud. Autor innej pieśni bezwzględnie żąda, abyśmy dochowali Bogu wierności, w przeciwnym razie zdajemy się na wielką niewiadomą, na niebezpieczeństwo³⁵.

Autorom współczesnych pieśni maryjnych nieobca jest myśl o bliskości Boga, do którego mamy bezpośredni dostęp. Częściowo znajdziemy ją w omawianych powyżej utworach mówiących o Bożej miłości, o Jego obecności w każdym człowieku. Niektóre jednak pieśni w sposób szczególny podkreślają tę bliskość. Jedna np. nazywa Boga Ojca naszym weselem, naszą radością³⁶. Inna zachęca, byśmy nieustannie trwali w kontakcie z Nim, od Niego czerpali moc w każdej chwili naszego życia i do Niego kierowali wszystkie troski i radości³⁷. W pieśni ukazującej Boga stawiającego nam wysokie wymagania autor jednocześnie poucza, byśmy nie popadali w swej wędrówce w zwątpienie, gdyż Bóg nigdy nas nie opuści³⁸.

³⁰ Z. JASNOTA, ŚP, 122.

³¹ *Do Ciebie Matko Twój lud*, ŚNP, 205.

³² Zob. Z. JASNOTA, *Matko, naucz nas przyjmować*, PM z. 7, 4.

³³ Zob. TAŻ, *Królowo Polski, módl się za nami*, TAMŻE, z. 7, 12.

³⁴ Zob. LD, 18.

³⁵ Zob. A GOŁASZEWSKA, *Nie bądź smutna*, PM z. 2, 10.

³⁶ Zob. TAŻ, *Królujesz nam*, TAMŻE, z. 1, 4.

³⁷ Zob. TAŻ, *Tak nam trudno odnaleźć Ciebie*, ŚNP, 287.

³⁸ Zob. *Co przyniosę Tobie Matko*, LD, 18.

O bliskości Boga mówią także w dwóch pieśniach strofy przedstawiające Go jako gładzącego nasze winy, przychodzącego, by napęłnić nas nadzieją i przypomnieć, że On pokonał grzech³⁹.

Nie wszystkie jednak pieśni niosą w sobie tak pozytywny obraz Boga. Niektóre umniejszają Jego Boską godność, wywyższając za to ponad wszystko Maryję. W jednej z pieśni znajdziemy słowa: *Królową naszą uwielbia sam Bóg wieczny w niebie*⁴⁰. Bóg, któremu - zgodnie z pouczeniem Vaticanum II⁴¹ - wyłącznie należny jest kult uwielbienia od Jego stworzeń, według powyższych słów uwielbia swoje stworzenie. Zdanie to już nawet nie deifikuje Maryi (zrównuje z Bogiem), lecz zdaje się wynosić Ją ponad samego Boga. Stanowi ono typowy przykład nieumiejętnego oddawania Matce Bożej jak największej chwały. Dla „uratowania” pieśni, zamiast słowa „uwielbia” można np. wstawić słowo „wywyższył”. Zdanie brzmiałoby wówczas poprawnie: „Którą wywyższył sam Bóg w niebie”.

Dwie pieśni ukazują Boga srogiego i zagniewanego. W pierwszej z nich możemy wyczytać, że „Chrystusowe rany i krew”, „bolesne pod Krzyżem stanie” są jakby argumentami Maryi dla uproszenia zmiłowania, dla przebłagania Bożego gniewu nad nami⁴². Prawie wszystkim katolikom w Polsce znana jest pieśń pt. „Litania do Matki Boga i ludzi”⁴³. Śpiewają ją pielgrzymi, uczestnicy oaz i innych rekolekcji. Jej wezwania w ostatniej zwrotce: „Matko przed karą chroniąca”, „Matko nas przyjmująca”, zdają się sugerować, że Maryja chroni nas przed karą surowego Boga oraz że Ona nas przyjmuje; kiedy Bóg nas odrzuca (zważywszy na to, że poprzednie zwrotki [9] są poprawne i zawierają wiele cennych myśli, proponowałbym wyeliminowanie tej ostatniej).

W niezbyt korzystnym świetle ukazują Boga także te pieśni, które sugerują jakoby Bóg szczególnymi względami darzył naród polski. To Polskę - jak przekonuje jeden z utworów - Bóg wybrał, aby dać jej Maryję, by Ona chroniła ją od trwóg⁴⁴.

Reasumując należy stwierdzić, że współczesne pieśni maryjne poza kilkoma wyjątkami, kreślą poprawny obraz Boga. Jest On

³⁹ Zob. W. LEWKOWICZ, *O, Maryjo, w niebo uniesiona*, ŚNP, 256.

⁴⁰ *Królowo nasza, proszę się do Ciebie*, TAMŻE, 221.

⁴¹ W VIII rozdziale *Lumen gentium* w nr 66 czytamy: [...] *kult Ludu Bożego dla Maryi, wyrażający się we czci i miłości, w inwokacjach i naśladowaniu [...], choć zgola wyjątkowy, różni się przecież w sposób istotny od kultu uwielbienia, który oddawany jest Słowu Wcielonemu na równi z Ojcem i Duchem Świętym*.

⁴² Zob. *Ucieczko grzesznych, Matko litości*, ŚNP, 290.

⁴³ M. DEBAISIEUX, *Litania do Matki Boga i ludzi*, BPN, 76.

⁴⁴ Zob. A. GOŁASZEWSKA, *W słońce, burzę i wiatr*, PM z. 7, 10.

w ujęciu niektórych przede wszystkim Bogiem, który *ukochał w Synu świat, chce zamieszkać w każdym z nas*⁴⁵, a więc mimo ogromnego dystansu, jaki dzieli Stwórcę od stworzenia, jest jednak bardzo nam bliski, nawet przebywający w każdym z nas. Jest On przebaczący, miłosierny, udzielający się nam także poprzez ukochaną swą Służebnicę Maryję. Natomiast w ujęciu innych jest Bogiem, który stawia nam konkretne wymagania wierności i posłuszeństwa. Szczególnie zaś większość pieśni akcentuje, że jest On naszym celem, do którego zmierzamy przez całe życie. Wyniki analizy wykazują więc, że jeżeli autorzy pieśni maryjnych mówią już o Bogu, to zazwyczaj czynią to poprawnie. Problem stanowi jednak fakt, na który wskazują dane liczbowe, iż niewielu twórców wspomina o Bogu w swych hymnach i pieśniach poświęconych Maryi.

2. Maryja w relacji do Boga

Autorzy pieśni maryjnych próbując w swych utworach ukazać relację zachodzącą między Matką Syna Bożego a samym Bogiem pośrednio wyrażają swój stosunek do Boga, ukazują kim Bóg jest dla nich, a co za tym idzie, kim powinien być dla tych, którzy śpiewają ich pieśni. Z tego punktu widzenia ważnym staje się dokonanie analizy, która wykaże, w jakiej relacji pieśni te ukazują Maryję względem Boga.

Wyszukałem 86 utworów zawierających poprawne teologicznie sformułowania na ten temat oraz 34, o których nie można tego powiedzieć. Kim - w ujęciu autorów - jest Maryja wobec Boga, jaka jest Jej postawa i jakie zadania pełni Ona względem Niego? Odpowiedź na te pytania pozwoli ustalić, do jakiej postawy względem Boga wzywają te pieśni.

Maryja wybrana i obdarowana przez Boga wszelkimi łaskami - to przewodni motyw kilku utworów. Pierwszą zwrotkę „Litani do Matki Boga i ludzi” rozpoczynają słowa: *Z wszystkich niewiast wybrana, przyjdź i drogę wskaż*⁴⁶. W innej pieśni autor wypowiada przekonanie, że Maryja przed wiekami umieszczona była w Bożych planach jako Matka Syna Bożego: *Przez Boga wybrana Matko Przechysta, od wieków stworzona, o Matko Chrystusa*⁴⁷. Refren innej pieśni powtarza słowa: *A któż serce dał, które wybrał Bóg, otwarte*

⁴⁵ S. SZMIDT, *Uczyńcie, co wam mówi Syn*, ŚNP, 292.

⁴⁶ M. DEBAISIEUX, *Litania...*, 76.

⁴⁷ *Maryjo... Polski i świata królowo*, LD, 96.

na miłość jak wiosny kwiat⁴⁸. Jeszcze inna pieśń tę samą prawdę wyraża w sposób bardziej zwięzły i prosty: *Wybrał [Bóg] Maryję i ustrzegł od zmas, swemu Synowi za matkę Ją dał*⁴⁹. Zachwyt nad wspaniałym obdarowaniem Maryi to także główny temat w pieśni „Winszujemy Tobie, śliczna Pani”⁵⁰. Znajdziemy w niej np. strofę: *Wszystkie skarby, które są w niebie, wydał Pan Bóg dla Ciebie*. Podobnie W. Kądziela w hymnie poświęconym Matce Bożej, pisząc, że wielkie rzeczy Bóg w Niej uczynił, nazywa Ją z tego powodu błogosławioną, wywyższoną przez Pana, niepokalaną⁵¹. Wielkość Maryi mająca swe źródło w Bogu jest opiewana w pieśni o Wniebowziętej:

*O Maryjo w niebo uniesiona,
Nad Cheruby wdzięcznie wywyższona.
Pan uwielbił duszę Twą i ciało,
Wziął do nieba i ozdobił chwałą.
Tam odbierasz holdy i zaszczyty,
Tron Królowej oddał Ci sam Bóg.
Najpiękniejszych widzeń masz zachwyty,
Otoczona wieńcem twoich sług*⁵².

Dopełnienie tych słów znajdziemy już w innej pieśni mówiącej, że Maryja króluje w sercach, a nie w pałacach, a sam Bóg Ojciec ozdobił Jej skronie koroną z gwiazd dwunastu⁵³.

Tych kilka przytoczonych najbardziej reprezentatywnych tekstów jest przykładem niewielkiej grupy pieśni (zaledwie kilkunastu), w których autorzy podejmują myśl ukazania Maryi jako wybranej i obdarowanej przez Boga, Jemu zawdzięczającej swoją wielkość, której wszelka *godność przez Stwórcę [została] nadana*⁵⁴. I choć w pieśniach tych nie ma, poza wyjątkami, słów wielbienia Boga, to jednak głoszą one Jego chwałę, gdyż o Nim mówią jako o sprawcy „wielkich rzeczy” w Maryi. Bóg jest w nich postacią centralną. Dlatego pieśni te można określić mianem teocentrycznych.

Są także pieśni, w których zachwyt Maryją wyrażony jest przesadnie. Mamy takie utwory, których autorzy do Maryi kierują słowa uwielbienia, np. pieśń będąca wyrazem kultu uwielbienia Ma-

⁴⁸ Zespól „Gen”, *Maryjo, to Ty*, ŚP, 135.

⁴⁹ S. SZMIDT, *Bóg nas z miłości powołał na świat*, ŚNP, 194.

⁵⁰ *Winszujemy Tobie, śliczna Pani*, w: *Królestwo Boże nie ma granic*, red. S. BUJNOWSKI, Radom 1985, 160 (odtąd: KB).

⁵¹ Zob. W. KĄDZIELA, *Błogosławiona jesteś, Maryjo*, A, 103.

⁵² W. LEWKOWICZ, *O Maryjo, w niebo uniesiona*, ŚNP, 256.

⁵³ Zob. A. GOŁASZEWSKA, *Królujesz nam*, PM z.1, 4.

⁵⁴ J. KORCZAKOWSKA, *Matka*, BNP, 110.

ryi pt. *Matko, ja wielbię Cię*⁵⁵. W pieśni pt. „M. - jak Matka”⁵⁶ autor zapisał, że w radosnym świętym uwielbieniu kłania się świętej Matce Bożej, bo Ona jest Matką i jego istnienia. Inny w poetyckim uniesieniu nawet zapytuje: *któż godzin wielbić Ciebie, pełna chwaly, nad twą wielkością stoi świat zdumiały*⁵⁷. Kolejna pieśń opiewa miesiąc maj jako najpiękniejszy, bo wielbi w tym czasie Maryję cały świat, każde serce chce wtedy tylko dla Niej bić, dla Niej żyć⁵⁸. Analogicznie w innej pieśni autor twierdzi, że tylko z Nią chce przez życie iść, Jej życie oddać i w życiu Ją wielbić i czcić⁵⁹. Kult uwielbienia - zgodnie z nauką Vaticanum II - należy wyłącznie Bogu, w tych utworach odnoszony jest do Maryi. Ją wszyscy wielbią, tylko dla Niej biją serca, tylko dla Niej każdy chce żyć. Autorzy, wydaje się, nie zwrócili uwagi na to, że nie wspominając o Bogu, a mówiąc do Maryi „wielbię Cię” i „tylko dla Ciebie chcę żyć”, tym samym Ją deifikują, a kult uwielbienia, tylko Bogu należny, Jej oddają. Należy ufać, że to jedynie kwestia nieprzemyślanego języka. Nie jest to więc twórczość, która może być uznana za teologicznie poprawną formę wyrażania kultu chrześcijańskiego określonego jako wielbienie Boga Ojca przez Syna w Duchu Świętym⁶⁰. Dlatego wydaje się konieczne dokonanie w tych tekstach poprawek poprzez wyeliminowanie z nich słów: „wielbię”, „uwielbiam”, „tylko Maryja”. Także kilka innych pieśni, choć nie mówią o uwielbianiu Maryi, zawierają sformułowania, które jednoznacznie umieszczają Ją na miejscu centralnym, Bogu należnym. Np. pielgrzymkowa pieśń o zabarwieniu patriotycznym „Maryjo Matko”⁶¹ między innymi zawiera następującą treść: *opieka Maryi to nasza ostoja, a my życiem będziemy Jej służyć, tylko Maryja jest nadzieją, otuchą, tylko Ona potrafi nam pomóc, z Jej miłością chcemy iść do braci i ogarnąć nią cały świat, aby ludzie zrozumieli, otworzyli swoje oczy, zobaczyli, że prawdą jest Maryja i Jej Syn. Ze słów tych wynika, że przymioty Trójcy Świętej autor w poetyckim uniesieniu przypisał Maryi. W pieśni „Cóż Ci, Matko, złożę”⁶², autorka wyznaje, że przy Maryi chce stawiać każdy życia krok, być przy niej każdą myślą, każ-*

⁵⁵ *Matko, ja wielbię Cię*, PM z. 1, 12.

⁵⁶ *M. - jak Matka*, KB, 113.

⁵⁷ *Prześliczna Panno nad panny, Dziewico*, ŚNP, 272.

⁵⁸ Zob. A. GOŁASZEWSKA, *Najpiękniejszy miesiąc maj*, PM z. 5, 1.

⁵⁹ Zob. KASPRZYK, *Chodź z nami na szlak*, TAMŻE.

⁶⁰ Zob. R. SZMYDKI, *Dyskusja nad odnową kultu maryjnego*, „Teologia w Polsce” 4(1986) nr 9, 29.

⁶¹ *Maryjo Matko*. Śpiewnik - Piesza Pielgrzymka Radomska na Jasną Górę, Radom 19842, 64 (odtąd: PP).

⁶² Zob. A. GOŁASZEWSKA, *Cóż Ci Matko złożę*, PM z.1, 2.

dym czynem śpiewać Jej chwałę, Nią żyć. Spotykamy się często z powiedzeniem: „Bogiem żyć”, które oznacza dla nas - żyć według Bożej nauki, żyć tak, aby On mieszkał w naszym sercu. Jak zatem autor rozumie słowa „chcę Maryjo Tobą żyć”? Podobny przykład stanowią pieśni: „Maryjo, sławię Cię”⁶³, „Bądź pozdrowiona, Maryjo Dziewico”⁶⁴. Ich autorzy zamiast Boga sławią Maryję przez trudy, cierpienia, ludzkie sny⁶⁵, przez wiary cud, przez życie całe i każdy czyn. Jedynym sposobem nadania tym pieśniom charakteru teocentrycznego wydaje się być dokonanie zmian polegających na tym, by zamiast „Maryjo” śpiewać np. „Mój Boże” itp. Wszystkie bowiem określenia, które w tych pieśniach skierowane są do Maryi bardziej odnoszą się do Boga.

Zostało tu przedstawionych tylko kilka spośród kilkunastu innych pieśni napisanych w analogiczny sposób. Już na podstawie przytoczonych utworów możemy sformułować wniosek, że pieśni te stanowią przykład, jak wyizolowanie kultu Matki Bożej z integralnie rozumianego kultu chrześcijańskiego, który zawsze winien być oddawany Bogu Ojcu przez Chrystusa w Duchu Świętym, prowadzi do tworzenia form budzących niepokój z racji nie tylko ekuumenicznych, ale również z troski o teologiczną poprawność.

Postawa Maryi wobec Boga i Jego zbawczego dzieła to temat, bądź jeden z wątków, kilkunastu pieśni. W postawie Maryi autorzy tych utworów dostrzegają pokorę, zawierzenie i oddanie się woli Bożej. A. Gołaszewska w jednej ze swych pieśni tak zwraca się do Matki Najświętszej: *Ty, Maryjo, zawsze umiałaś zawierzyć Bogu z pokorą i oddaniem*⁶⁶. Z. Jasnota podobną myśl zawarła w prośbie: *Naucz nas Twego oddania Bożym planom nieznanym*⁶⁷. W innych utworach autorka próbuje ukazać, w jaki sposób Maryja realizowała to swoje oddanie: *we wszystkim potrafiła Boży znak odczytać*⁶⁸, nie rozumiejąc wszystkiego do końca, mówiła: *niech mi się stanie według słowa Twego*⁶⁹ (tę samą myśl znajdziemy także w kilku innych pieśniach). Nieznany autor doda jeszcze: *Twa praca była Bogu poświęcona, byłaś z Nim w każdej chwili zjednoczona*⁷⁰.

⁶³ F. JAMES, *Maryjo sławię Cię*, ŚP, 141.

⁶⁴ *Bądź pozdrowiona, Maryjo Dziewico*, ŚNP, 187.

⁶⁵ W znanej wszystkim pieśni pt. „Kiedy ranne wstają zorze” podobne słowa autor kieruje do Boga: *A gdy będziem zasypiali, niech Cię nawet sen nasz chwali*.

⁶⁶ *Tyle spraw*, PM z. 5, 12.

⁶⁷ *Królowo Polski, módl się za nami*, TAMŻE, z. 7, 2.

⁶⁸ *W ciszy zwiastowania*, TAMŻE, 18.

⁶⁹ *Matka*, ŚP, 144.

⁷⁰ *Od wieków jesteś wiernych wspomóżeniem*, ŚNP, 259.

Niektórzy współcześni twórcy dostrzegają także, że swe oddanie Bogu Maryja wyrażała i realizowała również w pełnej radości modlitwie uwielbienia. Świadczą o tym wspomniane już wcześniej pieśni zatytułowane „Magnifikat”. Tę myśl znajdziemy także w jednej ze strof autorstwa Z. Jasnoty: *Cale życie Maryi było piękną pieśnią, w której nieustannie wysławia Boga*⁷¹.

Podziw dla pokory Maryi może być wyrażony niestety także w sposób przesadny, czego przykładem są niektóre pieśni. Przypisuje się w nich pokorze Maryi zbyt wielkie znaczenie sprawcze. W utworze „O Matko, u stóp Twoich”⁷² znajdziemy w drugiej zwrotce stwierdzenie, że Maryja została wybrana przez Boga z powodu Jej pokory. Pisząc te słowa, autor jakby zapomniał o dogmacie o Niepokalanym Poczęciu. W innej pieśni przeczytamy: *Światu dałaś zbawienie przez pokorne swe Fiat*⁷³. By zdanie to mogło być teologicznie poprawne należałoby słowo „zbawienie” napisać dużą literą. Oznaczałoby wówczas Zbawiciela którego porodziła (dała) Maryja.

Pieśni mówiące o rolach pełnionych przez Maryję, czyli o szczególnym uczestnictwie Matki Pana w zbawczym działaniu Trójcy Świętej, można podzielić na trzy grupy. Przedstawiają one Maryję jako:

- 1) przekazującą Boże łaski,
- 2) pośredniczącą do Boga przez różne formy wstawiennictwa,
- 3) prowadzącą do Boga.

Tylko kilka pieśni (spośród zebranych), nie wspominając o orędownictwie Maryi do Boga, ukazuje Ją jako pełniącą funkcję pośredniczki w linii zstępującej. Np. w jednej z pieśni autor mówi, że Maryja przelewa na niego „strumienie łask” i dlatego nazywa Ją „Godziną łaski w Bożym zegarze”⁷⁴. W jednej ze swych wielu pieśni maryjnych A. Gołaszewska zapisała, że *nie ma nic nad Bożą miłość płynącą z rąk Maryi*⁷⁵. W innej o 600 - letnim działaniu Maryi poprzez sanktuarium na Jasnej Górze mówi jako o cudzie Bożej miłości⁷⁶. Jeszcze inny autor kieruje do Maryi prośbę, by tchnęła w nas Bożą siłę⁷⁷.

Większa część autorów pośrednictwo Maryi widzi przede wszystkim w Jej wstawiennictwie do Boga. Przedstawiają oni różne formy

⁷¹ Zob. Z. JASNOTA, *Matko, naucz nas przyjmować*, PM z.7, 4.

⁷² *O Matko u stóp Twoich*, ŚNP, 259.

⁷³ B. KANT, *Wspomożycielko, czuwaj nad nami*, TAMŻE, 307.

⁷⁴ S. NULLA, *Psalm o Matce Bożej*, PM z. 4, 12.

⁷⁵ Zob. A. GOŁASZEWSKA, *Nie ma takich łez*, TAMŻE, z. 5, 7.

⁷⁶ Zob. *Uwielbiaj, Polsko, dobroć Boga*, TAMŻE, 22.

⁷⁷ Zob. *Wspomożycielka - Królowa*, ŚNP, 306.

tego wstawiennictwa. W pieśni pt. „Madonno”⁷⁸ autor śle do stóp Maryi swoje błagania i prosi, by Ona zaniósła je przed Boga tron. Tę samą myśl wyrażają słowa jeszcze dwóch innych pieśni: *Przed Boga tron Ty zanieś nasz [błagalny] śpiew*⁷⁹, a *Ty Bogu je zanieś połączone w różaniec*⁸⁰. W kilku innych jeszcze pieśniach autorzy proszą o wydanie Bożych darów, o uproszenie nam pokoju, głębokiej wiary, wyblaganie źródła łask. Niespotykaną myśl na temat pośrednictwa Maryi znajdziemy w utworze pt. „Bolesna”⁸¹. Ukazuje on Maryję - naszą Matkę - jako współcierpiącą i współbojącą ze wszystkimi cierpiącymi, skrzywdzonymi. Autor nazywa Maryję *bólów naszych syntezą święta, Bogu składanych codziennie*. Według tych słów nasze cierpienia są cierpieniami Maryi. Ona razem z nami składa je wszystkie przed Bogiem. Jej pośrednictwo jest tutaj współcierpieniem razem z nami i przedkładaniem tego cierpienia Bogu.

Trzecią, najliczniejszą grupę, stanowią pieśni ukazujące Maryję głównie jako prowadzącą wiernych do Boga. W jednej z nich znajdziemy np. skierowaną do Matki Bożej prośbę: *Prowadź mnie, prowadź mnie tam, gdzie czeka na mnie Bóg*⁸² (podobne słowa znajdziemy w kilku innych pieśniach). Nieliczne pieśni mówią o szczególnym sposobie prowadzenia nas przez Maryję. Informują, że Maryja uczy nas *zbudować Bogu w sercu dom*⁸³, uczy modlitwy do Niego⁸⁴. Autorzy innych pieśni zwracają uwagę na to, że Maryja pokazuje drogę, *co z ziemi prowadzi prosto do Boga*⁸⁵. Pomaga, *aby każdy z Bogiem poprzez życie kroczyć mógł*⁸⁶, by bez pytań wolę Bożą przyjmował. Pomaga człowiekowi pojednać się z Bogiem, a „Jasnogórski konfesjonal” jest największym z cudów, jakiego Ona dokonuje⁸⁷. Kilku twórców podkreśla, że Maryja ożywia naszą wiarę w Boga - jest nam opoką w wierze⁸⁸. Ona, jak twierdzi inny już autor, ukazuje nam także Boży plan⁸⁹. Jeszcze inny zwierza się, że codziennie zbliża się do Pana i że dojdzie do Niego, bo idzie z Maryją⁹⁰.

⁷⁸ Zob. K. MAY, *Madonna*, D, 34.

⁷⁹ Zob. R. BIEL, *Bieszczadzka Pani*, M, 10.

⁸⁰ Zob. MAGDALENA NAZARETANKA, *Różaniec*, BPN, 167.

⁸¹ Zob. *Serce wielkie nam daj. Śpiewnik Krucjaty Wyzwolenia Człowieka*, 1979, 92 (odtąd: SW).

⁸² Zob. A. GOŁASZEWSKA, *O Mario, moja nadziejo*, PM z. 6, 15.

⁸³ Zob. S. SZMIDT, *Uczyńcie, co wam mówi Syn*, SNP, 292.

⁸⁴ Zob. A. GOŁASZEWSKA, *Tak nam trudno odnaleźć*, TAMŻE, 287.

⁸⁵ Zob. S. PRUŚ, *W słonecznej światłości Najświętsza Panna*, TAMŻE, 304.

⁸⁶ Zob. A. GOŁASZEWSKA, *600 lat, Maryjo, z nami jesteś*, TAMŻE, 238.

⁸⁷ Zob. *Jasna Góra - Polską Kaną*, TAMŻE, 211.

⁸⁸ Zob. np. S. SZMIDT, *Matko nadziei*, TAMŻE, 224.

⁸⁹ Zob. Z. JASNOTA, *Matko Boża, Matko nasza*, PM z.7, 3.

⁹⁰ Zob. *Matko mych pacierzy*, MB, 48.

Postacią centralną w tych pieśniach przedstawionych w trzech powyższych grupach jest Bóg. Jego łaski Maryja przekazuje, do Niego oręduje za nami, do Niego różnymi sposobami prowadzi tych, którzy się w Nią wpatrują, Jej polecają i oddają. Nie wszyscy jednak autorzy przedstawiają Maryję w takiej relacji względem Boga. Przypisywanie Maryi przymiotów, które są atrybutami Boga, zwracanie się do Niej z prośbami, które powinniśmy kierować do Boga, wyolbrzymienie Jej roli przy równoczesnym milczeniu na temat Bożej wielkości, Bożego działania, Jego miejsca i roli w naszym życiu - to często powtarzające się błędy w wielu pieśniach. Np. z pieśni „Królowo pięknej miłości”⁹¹ dowiemy się, że królowanie Maryi polega na Jej panowaniu nad zjawiskami przyrody: *Pola zbożami oblekasz, która deszcz zsyłasz i słońce*, a także polega na dysponowaniu darami duchowymi: *Pokój daj sercu człowieka, zeslij wytrwałość i siłę*. Według A. Gołaszewskiej Maryja wszystko może, ma moc bez miary. Konsekwentnie więc autorka nie Boga prosi, aby dał pokój naszej ojczyźnie, lecz Maryję⁹². Moc Maryi - według innego autora - jest tak wielka, że nie widzi on nic niestosownego w tym, aby prosić Ją, by dała wytrwać w dobrym, dała *święty zgon*⁹³. Wiele jeszcze innych pieśni zawiera prośby do Maryi o działanie sprawcze. Autorzy proszą w nich m.in., by Maryja dała *wieść życie czyste, dała wiedzieć Jezusa [...] i mieć z Nim radość wieczną*, a także, by uczyniła nas cichymi, dała nam ukochanie modlitwy, dała szczęśliwą dobrą noc. Proszą nawet o to, by winnych obmyła z grzechów zmyć⁹⁴. Trafiają się również takie pieśni, z których treści wynika, że Maryja wszystko o nas wie, że Ona jest miłością. Pojawiają się też nieszczęśliwe sformułowania, które oddają inny niż zamierzony przez autora sens, np.: *Wspomożycielko, trzymasz Boga w dłoni*⁹⁵ (zapewne chodziło autorowi o ikonę przedstawiającą Maryję z Dzieciątkiem na rękach). Niefortunne wydaje się także zwrócenie się przez autora słowami *przyjdź Królestwo Twoje* nie do Boga Ojca, lecz do Maryi⁹⁶. Często pieśni wyrażały w różny sposób przekonanie, że bez przewodnictwa, pomocy Matki Bożej nie jesteśmy w stanie dojść do Boga. W pieśni „O, Mario, moja nadziejo”⁹⁷ sugeruje to następująca strofa: O, Ma-

⁹¹ M. KOSYRA, *Królowo pięknej miłości*, PM z. 6, 10.

⁹² Zob. A. GOŁASZEWSKA, *Jeszcze dźwięczny, jeszcze płynie swoim echem*, TAMŻE, z. 1, 3.

⁹³ Zob. T. DĄBROWSKI, *O pełen skarbów*, TAMŻE, z. 7, 17.

⁹⁴ Zob. ŚNP, 295, 267; ŚT, 197, 234; MB, 13, 42.

⁹⁵ Zob. S. SZMIDT, *Wspomożycielko, strojna koron blaskiem*, ŚNP, 306.

⁹⁶ Zob. *Do Ciebie, Matko, Twój lud*, TAMŻE, 205.

⁹⁷ A. GOŁASZEWSKA, *O Mario, moja nadziejo*, PM z. 6, 15.

rio, moja nadziejo, ja dojdę dotrę do celu, póki iskra Twa w sercu mym [się] tli. Dla wielu twórców Maryja jest nam *pomocą jedyną*⁹⁸, w Niej cała nasza ufność, nadzieja⁹⁹. Pieśni o takiej tematyce zostały umieszczone m.in. w modlitewniku „Matka Boża odwiedza naszą rodzinę”¹⁰⁰, którym posługiwały się rodziny w czasie „Nawiedzenia rodzin przez Matkę Bożą w obrazie nawiedzenia”. W jednej z nich pt. „Dziś biegnę co sił”¹⁰¹ czytamy: *Mario, tylko Ty zrozumiesz mnie, najlepsza Matko ma.* Czy Bóg człowieka nie zrozumie, lecz tylko Maryja? W drugiej z tych pieśni znajdziemy słowa: *Dziś, gdy wokół nas niepokój, gdzie się człowiek schronić ma, gdzie ma pójść jak nie do Matki, która ukojenie da*¹⁰². Dla autora to nie w Bogu przede wszystkim człowiek znajduje ukojenie i nie do Niego ma się zawsze uciekać, a zwłaszcza gdy wokół nas niepokój, ale do Maryi. Pieśni te, zawarte w owym modlitewniku, dotarły do pokaźnej liczby wiernych. Poznają oni przez nie Maryję jako tę jedyną osobę, która może nas zrozumieć, tylko w której możemy się schronić, doznać ukojenia, nie zaś jako Tę, której największą troską jest dopomóc nam spotkać się z Panem. Podobnych pieśni, w których Maryja ukazywana jest jako postać najważniejsza, jedyna, jest, niestety, wiele. Opiewa się w nich wielkość i wspaniałość Maryi bez jakiegokolwiek wskazania na Boga - źródła Jej wielkości. Dlatego pieśni te można określić mianem mariocentrycznych. Rzucają negatywne światło na relację Maryja - Bóg. Izolują kult Maryi od kultu Boga. Ukazują bardziej Jej odrębność w działaniu niż godność pośredniczki. Przypisując „Służebnicy Pańskiej” boską moc w większym lub mniejszym stopniu deifikują Ją. Wszystko to powoduje, że Maryja może być postrzegana przez śpiewających te pieśni Jej czcicieli jako osoba zastępująca Boga, a nie ta, która zawsze na Niego wskazuje i do Niego prowadzi. Na szczęście, jak wykazują rezultaty moich poszukiwań, takich pieśni we współczesnej twórczości jest mniej od tych, które w sposób teologicznie poprawny ukazują Maryję w relacji do Boga. Jako wzorcowy przykład nadania pieśni maryjnej charakteru teocentrycznego można wskazać utwór pt. „Bóg nas z miłości powołał na świat”¹⁰³. Choć mówi ona głównie o Maryi, o Jej roli w historii zbawienia, to jednak napisana jest w taki sposób, że można ją nazwać modlitwą dziękczynienia i uwielbienia skierowaną do Boga. Innym godnym do naśla-

⁹⁸ Zob. B. SZLĘK, *Niepokalana*, D, 91.

⁹⁹ Zob. *Idziemy do Ciebie, Matko*, PM z. 5, 3; O, *Królowo różańca świętego*, ŚT, 234.

¹⁰⁰ *Matka Boża odwiedza naszą rodzinę*, Warszawa 1987.

¹⁰¹ *Dziś biegnę co sił*, PM z. 4, 1.

¹⁰² A. GOŁASZEWSKA, *Czarna Madonno*, ŚNP, 198.

¹⁰³ Zob. S. SZMIDT, *Bóg nas z miłości powołał na świat*, TAMŻE, 194.

dowania przykładem dla „twórców mariologii śpiewanej” jest pieśń pt. „Modlitwa Polaków za Jana Pawła II”¹⁰⁴. Nie można w pełni nazwać jej pieśnią maryjną, gdyż cztery pierwsze zwrotki wyrażają dziękczynienie Bogu za wybór papieża, zawierają prośby do Boga Ojca, Jezusa Chrystusa i Ducha Świętego w intencji papieża - o opiekę, pełnię mocy. Dopiero dwie następne zwrotki są *sensu stricto* maryjne. Prosi w nich autor Bogurodnicę Dziewicę, by osłaniała papieża swym płaszczem, strzegła, wzięła w swe dłonie, gdyż on jest cały Jej. Jak widać w tej pieśni prośby do Maryi są dołączone do prośb skierowanych do Trójcy Świętej. Dzięki temu Maryja doznaje wielkiego wyróżnienia, a cała pieśń jest wyrazem autentycznie chrześcijańskiego kultu Boga Ojca przez Chrystusa w Duchu Świętym, kultu, w który włączona jest cześć i miłość do Niepokalanej Bogurodzicy.

Nie trzeba nikogo przekonywać, że pieśni i piosenki religijne mają ogromny wpływ na kształtowanie wiary. Nie można więc ich pominąć w teologicznej weryfikacji. Wezwał do tego Papież Paweł VI w adhortacji *Marialis cultus* mówiąc, że: *jest konieczne, by [...] starannie przejrzeć formy i pobożne praktyki związane z kultem Panny Maryi*¹⁰⁵. Powyższa analiza jest próbą odpowiedzi na to wezwanie. Wykazuje ona, że omawiana twórczość kroczy dwoma torami: w jednym dokonuje się recepcja nauczania Soboru Watykańskiego II, drugi kontynuuje teologicznie niepoprawną formę tryumfalistycznego kultu maryjnego nie uwzględniającą zasad wynikających z Objawienia Bożego, o których przypomniał Paweł VI we wspomnianej adhortacji. Stąd płynie konieczność zwrócenia uwagi na to, jakie pieśni są umieszczone w śpiewnikach zaproponowanych do publikacji; uwrażliwienia autorów, by ich twórczość odzwierciedlała prawdziwą (ukazaną w Biblii) relację Maryi względem Boga; dopilnowania, by zwłaszcza podczas zgromadzeń liturgicznych nie śpiewano takich pieśni maryjnych, które choćby w swoim kontekście ukazują nieprawdziwe oblicze Boga.

Mam nadzieję, że przedstawione tu wyniki badań nad pieśniami maryjnymi będą jeszcze jednym skromnym głosem dołączonym do wielu już wypowiedzi polskich mariologów wzywających do odnowy kultu maryjnego.

mgr lic. Kazimierz Darowski

ul. Osmańczyka 44/5
PL-48-300 Nysa

¹⁰⁴ Zob. T. BOJAZIŃSKI, *Modlitwa Polaków za Jana Pawła II*, PM z. 4, 6.

¹⁰⁵ MC 24.

Marie et Dieu le Père dans les chants et les chansons polonais, contemporains, religieux

(Résumé)

Le renouveau du culte de Marie, initié par le Concile de Vatican II et orienté, en détail, par le pape Paul VI dans son adhortatio „*Marialis cultus*”, étend un cercle de plus en plus vaste en Pologne - à partir des écrits théologiques, des catéchèses, des offices paraliturgiques jusqu’ à la création populaire en l’honneur de la Vierge Marie. L’une des formes de cette création qui exerce une grande influence sur la formation des convictions religieuses grâce à ses valeurs poétiques et musicales, c’est, sans doute, le chant et la chanson religieux. Cet article a pour but de montrer quel est l’image de Dieu-Père et quelle est la relation de Marie à l’égard de Lui dans les chants publiés après le Concile de Vatican II et définis comme „les chants de Marie”.

Cette analyse comprend 280 chants et chansons consacrés à Marie et tirés de différents carnets de chants. Il est important de souligner que ce n’est qu’une petite partie d’entre eux (54) cherche à présenter l’image de Dieu. Les résultats de cette analyse permettent de constater que leurs auteurs décrivent Dieu le Père d’une façon juste en principe: Dieu-Créateur, malgré une grande distance qui le sépare de sa création, c’est un Dieu proche et miséricordieux. Il demeure en nous. Il se donne à nous par l’intermédiaire de sa Servante Marie. Il est le but vers lequel, nous nous avançons pourtant, il semble inquiétant que très peu d’auteurs, ce que révèlent les chiffres, mentionnent Dieu dans leurs oeuvres consacrées à Marie. De plus, il arrive sporadiquement que certains chants présentent Dieu le Père comme un Dieu sévère, fâché, impitoyable et c’est le recours à la Mère de Dieu qui peut nous sauver de sa punition.

Dans la plupart des chants analysés la relation Marie-Dieu est montrée d’une manière correcte du point de vue théologique. Leurs auteurs présentent Marie comme celle qui a été choisie et bénie par Dieu et dont la grandeur vient de Lui. Elle nous transmet ses grâces, intercède pour nous et nous conduit vers Lui. Bien que ces chants ne louent pas Dieu d’une façon directe, ils proclament sa gloire parce qu’ils le révèlent comme celui qui a fait de grandes choses pour Marie. Ils ont donc un caractère théocentrique; Dieu s’y manifeste comme un personnage central. Il existe néanmoins un groupe de chants et de chansons religieux dans lesquels le culte de Marie est isolé du culte chrétien compris intégralement qu’on doit rendre à Dieu le Père par Jésus Christ dans l’Esprit Saint. Marie y est présentée comme un personnage unique, central et le plus important. Sa grandeur et sa magnificance sont manifestées sans aucun rapport avec Dieu - source de cette grandeur. Ces chants placent Marie au centre en jettant une lumière négative sur sa relation avec Dieu. Il arrive qu’ils lui attribuent une puissance divine et ils la rendent égale à Dieu. Il semble donc probable que Marie peut être considérée par ceux qui les chantent comme celle qui remplace Dieu au lieu de nous le montrer et de nous conduire vers Lui. Heureusement, dans la création contemporaine, on peut trouver plus de chants dans lesquels le louange de Marie a pour but de nous „approcher de son Fils, Jésus Christ et de l’amour du Père”.

Ces recherches montrent donc qu'on observe un développement correcte de la création analyse bien que son état ne soit pas toujours satisfaisant du point de vue théologique. Pour cette raison on à proposé, a la fin de cet article, certaines démarches qui pourraient contribuer à ne plus chanter ces chants et chansons religieux dont le contenu montre une fausse image de Dieu et de Marie.